

Zbigniew Bania

Instytut Historii Sztuki
Uniwersytet Łódzki <https://orcid.org/0000-0002-6990-6703>

Inwestycje hetmanów w XVII wieku Między interesem własnym a państwowym

Hetman's investments in the 17th century
Between self and state interest

Streszczenie: W końcu XVI wieku ustaliła się zasada dożywotniego funkcjonowania urzędu hetmańskiego. Być może nieprzypadkowo sprawowanie tej funkcji przez hetmanów owocowało zakrojonymi na wielką skalę inwestycjami, niekiedy wyjątkowo nowoczesnymi pomysłami; były to: Zamość, Żółkiew, Brody, Stanisławów, Kudak i Okopy Św. Trójcy. Obrona południowo-wschodnich terytoriów kresowych, na których bądź w pobliżu których, hetmani posiadali swe największe latyfundia inicjowała powstawanie twierdz, centrów tych latyfundiów a jednocześnie tworzyły te dzieła skuteczny system obrony całego państwa przed zagrożeniami tatarskimi, tureckimi, powstaniem kozackimi. Wyróżniał się Stanisław Koniecpolski, inicjując powstanie szeregu mniejszych twierdz – najsłynniejsza z nich to Kudak – czy Nowy Koniecpol, umacniając bardziej nowoczesnymi fortyfikacjami Bar, myśląc o stworzeniu Szkoły Rycerskiej we Lwowie. Godna podkreślenia jest ewolucja urzędów obronnych od nieskomplikowanych bastii-puntone jak w Żółkwi, poprzez bastiony Brodów do nowoczesnych, z rozmachem zaprojektowanych fortyfikacji otaczających Lwów w końcu XVII wieku z inicjatywy hetmana Stanisława Jabłonowskiego. Interesujący jest problem wzajemnych relacji twierdza – rezydencja, jak Brody i Podhorce, Lwów i Podkamień, Czy istniały namiastki takich powiązań twierdzy i rezydencji w przypadku Zamościa i Żółkwi, Stanisławowa? Hetmani-latyfundyści jednocześnie nie dążyli do modernizacji pozyskanych starszych zamków, jak na przykład Stanisław Koniecpolski, który nie unowocześnił szesnastowiecznego systemu bastiejowego zamków w Mikulińcach i Jazłowcu. Urząd hetmański stosunkowo późno zaczął funkcjonować jako stały element systemu politycznego Rzeczypospolitej, zatem hetmanom obecność w senacie zapewniały takie dodatkowe godności jak kanclerska - Zamoyski, Żółkiewski, oraz kasztelana krakowskiego – Koniecpolski, Jabłonowski. Tylko Stanisław Koniecpolski poczuwał się do podkreślenia swej dodatkowej godności fundując w stolicy starostwa myślenickiego, stanowiącego uposażenie godności kasztelańskiej, w Myślenicach kaplicę dla cudownego wizerunku Najświętszej Marii Panny. Podsumowując inicjatywy fundatorskie hetmanów jako ministrów państwa i latyfundystów w XVII wieku są wyjątkowo ściśle ze sobą splecione, co wynikało zaangażowania ich w organizację ochrony własnych posiadłości najczęściej usytuowanych na Kresach wschodnich państwa, w XVII wieku szczególnie narażonych na działania militarne.

Słowa kluczowe: Kresy Wschodnie; hetmani; Podhorce; Żółkiew; XVII wiek; fortyfikacje

Abstract: At the end of the 16th century, the principle of the lifelong functioning of the hetman's office was established. Perhaps it is no coincidence that the performing of hetmans function resulted in large-scale, sometimes exceptionally modern investments, they were: Zamość, Żółkiew, Brody, Stanisławów, Kudak and Okopy Św. Trójcy. The defense of the south-eastern borderland territories, where the hetmans had their greatest latifundia, initiated the creation of fortresses, centers of these latifundia, and at the same time created an effective system of defense of the entire state against Tatar and Turkish threats and Cossack uprisings. Stanisław Koniecpolski stood out, initiating the creation of a number of smaller fortresses - the most famous of them is Kudak - or Nowy Koniecpol, strengthening Bar with more modern fortifications, thinking about creating a Knight School in Lviv. What is worth emphasizing is the evolution of defense devices from simple bastions like in Żółkiew, through Brody bastions to modern, with panache designed fortifications surrounding Lviv at the end of the 17th century built on the initiative of Hetman Stanisław Jabłonowski. Another interesting problem are the mutual relations between the fortress and the residence, such as Brody and Podhorce, Lviv and Podkamień. The hetman-latifundists did not try to modernize the acquired older castles, such as Stanisław Koniecpolski, who did not modernize the sixteenth-century bastion system of castles in Mikuliniec and Jazłowiec. The Hetman's office began to function as a permanent element of the political system of the Republic of Poland relatively late, so the hetman's presence in the Senate was ensured by such additional dignities as the chancellor's office - Zamoyski, Żółkiewski, and the castellan of Kraków - Koniecpolski, Jabłonowski. Only Stanisław Koniecpolski felt the need to emphasize his additional dignity by founding in the capital of Myślenice eldership, which was an endowment of the castellan dignity, in Myślenice a chapel for the miraculous image of the Blessed Virgin Mary. Summing up, the founding initiatives of the hetmans as state ministers and latifundists in the 17th century are extremely closely intertwined, which resulted from their involvement in the organization of the protection of their own estates most often located in the eastern borderlands of the country, particularly exposed to military actions in the 17th century.

Keywords: Eastern Borderlands; hetmans; Pidhirtsi; Zhovkva; 17th century; fortifications

Pozycja urzędu hetmańskiego, jego wzrastająca rola stopniowo krystalizowała się i umacniała w trwającym po początku XVI wieku procesie kształtowania się systemu politycznego nowożytnego państwa polskiego. Nie było wątpliwości, że najwyższym zwierzchnikiem sił zbrojnych państwa był król, i hetman mógł w określonych okolicznościach wspomagać bądź uzupełniać obowiązki zapewnienia bezpieczeństwa państwa czy prowadzenia kampanii wojennych. Tak było z Janem Tarnowskim, a organizację obrony Kresów południowo-wschodnich powierzano Mikołajowi Sieniawskiemu czy Jerzemu Jazłowieckiemu. Pełniącym urząd hetmana w pierwszej połowie XVI wieku, jak to określił Przemysław Gawron, przypisano przede wszystkim kompetencje administracyjne i dyscyplinarne wobec żołnierzy, nie łącząc z tym prawa do dowodzenia armią. Dowodzenie siłami zbrojnymi państwa, prowadzenie operacji militarnych, inicjowanie i realizacja przedsięwzięć z zakresu architektury obronnej tak miast, jak i zamków należały do prerogatyw władzy królewskiej. I akceptowano tę pozycję władcy, milcząc



1. Twierdze państwowe:
 - Lwów,
 - Kamieniec Podolski
 Twierdze powstałe z inicjatywy hetmanów:
 - Brzeżany, Międzybóż – Mikołaj Sieniawski
 - Zamość – Jan Zamoyski
 - Jazłowiec – Jerzy Jazłowiecki

się na nią godzono, ale już w XVI wieku coraz większy zakres tych obowiązków i zobowiązań przekazywany albo wręcz przejmowany był przez urząd hetmański¹.

Jednak już od połowy XVI wieku coraz częściej formułowano poglądy – Jan Tarnowski, Marcin Kromer – jednoznacznie określające kompetencje dwu wodzów: króla i hetmana. To król winien zapewnić środki na wystarczające zorganizowanie wszelkich wymagań sił zbrojnych, hetman winien przyjąć obowiązki głównodowodzącego działaniami wojennymi. Ten spór kompetencyjny będzie widoczny w ostatnich latach panowania Zygmunta Augusta, niemianującego hetmana po rezygnacji Tarnowskiego, mimo żądań szlachty powołania na to stanowisko Sieniawskiego. Urząd hetmański pozostawał na tyle wyjątkowy w systemie organizacji administracji państwowej, że nie wspomniano o nim w artykułach henrykowskich, co świadczyłoby o ciągłej modyfikacji jego znaczenia w zależności

1 | GAWRON 2010, s. 61–62.

od sytuacji politycznej państwa, tak wewnętrznej, jak i zewnętrznej. Jak już wspomniano, w XVI wieku hetmani powoływani byli na czas operacji militarnych, jednak zwyczaj dożywotniego mianowania, niekiedy podważany przez szlachtę czy znaczących polityków, stał się obowiązujący wraz z pełnieniem tej funkcji przez Jana Zamoyskiego. I tak już zostało do końca XVIII wieku.

Nawet po utrwaleniu zasady dożywotniego pełnienia funkcji hetmańskiej do wypracowania znaczniejszych prerogatyw dochodziło stopniowo. Hetman nie był zwierzchnikiem wszystkich sił militarnych państwa, poza jego dowództwem pozostawały gwardia królewska, pospolite ruszenia poszczególnych ziem, prywatne poczty magnackie. Jednak stosunkowo mało kontrowersji wywoływało zwierzchnictwo hetmana nad siłami zaciężnymi, choć w niektórych prowincjach to wojewodowie nimi dowodzili, jak w Prusach Królewskich. Mimo uświadamianych przez szlachtę zagrożeń wynikających z możliwości dysponowania siłą militarną przez jej zwierzchnika (podejmowano próby zabezpieczenia się przed taką możliwością ograniczaniem liczebnym armii), pozycja hetmana nabierała znaczenia i siły. Dużym problemem było pozyskiwanie funduszy na zwiększenie stanu liczebnego armii w czasie prowadzonych działań militarnych bądź w czasie przygotowań do planowanych działań obronnych lub zaczepnych. Często dochodziło do poświęcania własnych zasobów kapitałowych hetmanów, by zapobiec buntom albo rozproszeniu wojsk w czasach niespokojnych. To sejm decydował o funduszach przeznaczanych na zaciągi lub utrzymywanie stanu liczebnego w okresie spokoju, jednak z reguły zaangażowanie parlamentarzystów nie było adekwatne do potrzeb i zagrożeń wojennych. Często stan liczebny prywatnych sił militarnych przewyższał państwowy, zarządzany przez hetmana, zatem od dobrej woli tych magnatów zależało podporządkowanie się jednej komendzie w czasie operacji wojennych².

Krół ostatecznie dokonywał wyboru na to stanowisko, często zachowując dla siebie pozycję ważniejszą, jak w przypadku Stanisława Żółkiewskiego, który rangę hetmana wielkiego koronnego uzyskał po 16 latach hetmaństwa polnego. Określone sytuacje polityczne sprzyjały wzrastaniu siły urzędu hetmańskiego, mimo że jego przedstawiciel musiał uzyskać tytuł senatorski wojewody bądź kasztelana, by móc uczestniczyć w obradach senatu. Jeśli chodzi o sprzyjające warunki umacniania urzędu, to klasyczny był czas po elekcji Władysława IV, gdy król stanął na czele odsieczy smoleńskiej, a hetman odpierał atak turecki pod Kamieńcem Podolskim (il. 2). W świadomości społeczności szlacheckiej coraz powszechniejsze było przekonanie o podstawowej roli hetmanów koronnych w zapewnieniu bezpieczeństwa i obrony terenów południowo-wschodnich Kresów. Doceniano ich

2 | *Ibidem*, s. 63–73.



2. | Kamieniec Podolski – twierdza, fot. A. Barczyk, 2016

doświadczenie i orientację w sytuacjach politycznych sąsiadów Rzeczypospolitej tego obszaru, a wręcz dużą samodzielnością w działaniach dyplomatycznych odznaczała się – zresztą akceptowana przez króla – pozycja Stanisława Koniecpolskiego. Mimo niejasnego usytuowania w hierarchii urzędów Rzeczypospolitej hetmana, jego urząd z czasem stawał się coraz bardziej atrakcyjny, godny pozyskania. Bez skutku starali się o niego Stanisław Lubomirski, Krzysztof Zbaraski, Janusz Ostrogski. Zwłaszcza po wojnach szwedzkich ranga dowódcy sił zbrojnych Rzeczypospolitej doprowadziła do wyniesienia na tron jednego z hetmanów, Jana Sobieskiego – oczywiście niezwykle istotne były także jego zasługi na polach wojny z Turcją³.

O najwyższych urzędach wojskowych w Rzeczypospolitej marzył Stanisław Lubomirski, opromieniony sprawną obroną obozu pod Chocimiem w 1621 roku⁴. Równie zdolnym, jeśli nie zdolniejszym wojskowym był jego syn Jerzy Sebastian, w końcu hetman polny koronny, odnoszący liczne sukcesy militarne własną armią prywatną. Mimo zdecydowanej niechęci dworu królewskiego, senatorów, potrafił

3 | *Ibidem*, s. 174–178.

4 | DŁUGOSZ 1972, s. 29–31.

przeciwstawić się próbie eliminacji z życia politycznego Rzeczypospolitej i doprowadzić do upokorzenia militarnej swych wrogów⁵. Sytuacja wojen połowy XVII wieku zdecydowanie przyspieszyła pewne procesy rozszerzania możliwości wpływu politycznego hetmanów. Dysponowanie siłą militarną, przede wszystkim wojskami zaciężnymi, pocztami sprzyjających zwolenników magnackich, dawało coraz silniejsze, liczące się argumenty w rozgrywaniu spraw wewnętrznych. Nieprzypadkowo Sobieski zwlekał z koronacją, co wiązało się ze zrzeczeniem godności hetmańskiej. Właśnie sukcesy militarne zadecydowały o wyniesieniu na tron królewski, a te bez zwierzchnictwa wojskowego byłyby bardzo trudne.

Drugim elementem ważnym dla naszych rozważań była inicjatywa działań związanych z obronnością, czyli budowa twierdz. Było to przedsięwzięcie bardzo kosztowne ze względu na daleko posuniętą specjalizację w przedmiocie architektury militarnej. Potrzebny był nie tylko odpowiednio wykształcony fachowiec umiejący rozplanować dzieło w terenie, ale także ktoś zabezpieczający je od strony organizacyjnej – potrafiący zawiadywać odpowiednią rzeszą wykonawców prac ziemnych, murarskich czy architektonicznych. Do realizacji takiego zamierzenia niezbędne było przygotowanie odpowiednich funduszy, a po jej zakończeniu zapewnienie obsady militarnej obiektu i utrzymywanie w dobrym stanie dzieł obronnych. Wymagało to ogromnych nakładów finansowych, a z tymi w XVII wieku ciągle był problem. Uchwalanie podatków na budowę twierdz i utrzymywanie ich w gotowości militarnej wymagało sporych kosztów; w systemach Zachodniej Europy wymagania te spełniała coraz silniejsza władza centralna, której w Polsce nie było. Opornie godzono się zatem na zwiększenie wydatków tak na armię, jak i na budowę twierdz, słusznie obawiając się wzmocnienia władzy centralnej. Ale mimo to budowano, powstawały dzieła obronne, może nie na skalę potrzeb, ale dające poczucie bezpieczeństwa⁶.

Jak zatem rysuje się program inwestycyjny tych przedstawicieli polskiej arystokracji, którzy osiągnęli tę godność? Niezwykle trudno określić wykaz osiągnięć w zakresie organizowania systemu fortec strzegących terytorium państwa. Wiadomo, jak długo trwało utworzenie stanowiska dowódcy artylerii, jakie trudności spowodowały, że nie powstała Akademia Wojskowa we Lwowie⁷, a co dopiero uzgodnienie i realizacja systemu przedsięwzięć fortyfikacyjnych państwa. Po XVI wieku odziedziczono Kamieniec Podolski, rzeczywiście w pełni twierdzę państwową, drugim takim przedsięwzięciem był Kudak na Dnieprze. Istniały uchwały sejmowe zobowiązujące króla i hetmana do unowocześniania bądź wspomaganiania

5 | KERSTEN 1973, s. 15–19.

6 | DYBAŚ 1998, s. 66–75.

7 | NOWAK 1970, s. 121–130.

takich założeń obronnych jak Zamość czy Brody, ale to były przedsięwzięcia prywatne i Rzeczpospolita wyznaczała fundusze na ich potrzeby. Zrozumiałe jest, że system zabezpieczający czy utrudniający działania militarne agresorów można hipotetycznie odtworzyć, patrząc na rozmieszczenie umocnionych punktów na południowo-wschodnim teatrze działań militarnych.



3. | Relikty zamku w Brzeżanach, fot. A. Barczyk, 2016

Nie można się zatem dziwić, że początkowo inicjatywa budowy umocnień wpływała od hetmanów i mogła być bez przeszkód, w zależności od zasobności, realizowana w ich prywatnych dobrach, odznaczając się niezwykłą skalą i skutecznością. Mniej więcej od połowy XVI wieku pojawiły się nowocześniejsze przedsięwzięcia architektoniczne: w Rożnowie i Tarnowie Jana Tarnowskiego⁸, bastejowe twierdze w Brzeżanach (il. 3) i Międzybożu Sieniawskich⁹ i Jazłowcu Jazłowieckich¹⁰ oraz najnowocześniejszy Zamość Jana Zamoyskiego, otoczony już fortyfikacjami bastionowymi¹¹. Najistotniejsze pod względem militarnym na terenach południowo-wschodnich Rzeczypospolitej w XVI wieku były jednak miejsca, których fortyfikacje utrzymywano i unowocześniano ze środków państwowych; były to Lwów i Kamieniec Podolski.

8 | KAJZER/KOŁODZIEJSKI/SALM 2001, s. 430–431, 500–501.

9 | ADAMCZYK 2004, s. 90–91, 164–165.

10 | GUERQUIN 1966, s. 108–125.

11 | ADAMCZYK 2004, s. 232.

Najważniejszym przedsięwzięciem hetmana Stanisława Żółkiewskiego w pierwszej ćwierci XVII wieku było stworzenie miasta-twierdzy w Żółkwi. Podjęto zaprezentowaną w Zamościu ideę zintegrowania miasta i zamku w jeden system miasta-twierdzy. Jednak wzmacniające obwód murów wieżowe punktowe nie imponowały skalą ani doskonałością wobec w pełni wykorzystanego systemu bastionowego Zamościa. Otoczone zastosowanymi urządzeniami obronnymi miasto z pewnością było bezpieczne w niespodziewanych atakach czambułów tatarskich, ale w razie oblężenia regularną armią stawały się one wyjątkowo nieskuteczne.

Pewnym modelem stał się jednak zamek żółkiewski – niemal kwadratowe założenie ograniczone murem, z raczej skromnymi punktami na narożach, z budowlą pałacową wzniesioną wzdłuż jednej z kurtyn¹². Model ten stał się nawet atrakcyjny w I połowie XVII wieku, powtórzono go w Zbarażu, Rychtach i Żółtym Potoku. Pałace były różnie sytuowane, najczęściej na wprost głównego wjazdu, ale w Żółtym Potoku – wzdłuż bocznej kurtyny. Znacznie potężniejsze fortyfikacje, solidne dzieła bastionowe starczyły na zapewnienie bezpieczeństwa wobec czambułów tatarskich i wielu wielmożów tego regionu realizowało je jeszcze w połowie XVII wieku, jak hetman Marcin Kalinowski w Sidorowie¹³. Jednak już mało odporne na bardziej skuteczną artylerię wieże i basteje Starego Zamku w Kamieńcu Podolskim próbowano wzmocnić monumentalnym dziełem rogowym tzw. Nowego Zamku, zbudowanym około 1620 roku przez Teofila Schomberga z funduszy królewskich¹⁴. Nowatorskie rozwiązania zainicjował hetman Stanisław Koniecpolski, budując niezwykle nowoczesny zespół w Brodach w II ćwierci XVII wieku¹⁵, zwłaszcza cytadela okazała się bardzo skuteczna, wytrzymując oblężenie kozackie w 1648 roku (siła tej fortyfikacji zmusiła około 1819 roku Austriaków do wyburzenia jednej z kurtyn, by twierdza nawet w XIX wieku nie stanowiła zagrożenia w nowej sytuacji politycznej)¹⁶. To Koniecpolski zaangażował umiętego zaprojektować nowoczesne fortyfikacje Wilhelma Le Vasseura de Beauplana, który unowocześnił zdolności obronne Baru, zaprojektował twierdze w Nowym Koniecpolu i Kudaku.

Hetmani ostatniej ćwierci XVI wieku i XVII wieku realizowali swe inwestycje zapewne mając na względzie zapewnienie maksymalnego bezpieczeństwa mieszkańcom tworzonych latyfundiów. Koniecpolski zdecydowanie zaznaczył swą obecność, przejmując część majątku Żółkiewskich, kupując założone przez

12 | PETRUS 1997, s. 24–26.

13 | ADAMCZYK 2004, s. 201.

14 | DYBAŚ 1998, s. 146–147.

15 | KRAWCOW 1992, s. 7–8.

16 | AFTANAZY 1990, s. 263.



4. Twierdze i zamki powstałe z inicjatywy hetmanów:
- Stanisław Żółkiewski – Żółkiew
 - Stanisław Koniecpolski:
 - Brody,
 - Podhorce,
 - Mikulińce,
 - Jazłowiec,
 - Koniecpol Nowy; jako państwowe:
 - Kudak,
 - Bar,
 - Czeczelnik,
 - Horodyszczce,
 - Czerkasy,
 - Krzemieńczuk



5. Twierdze hetmańskie:
- Marcin Kalinowski – Sidorów
 - hetmani Potoccy
 - Podhajce,
 - Buczacz,
 - Potok Złoty,
 - Halicz,
 - Stanisławów



6. | Rekonstrukcja pałacu w Podhorcach, oprac. M. Stefańska

Stanisława Brody wraz z zespołem wsi, przekształcając miasto wraz z cytadelą na wyjątkowo nowoczesny punkt obronny. Wykorzystując swe możliwości finansowe, zakupił zespoły położone na południowy wschód od Brodów, Mikulińce i Jazłowiec. W Mikulińcach nie modernizował zastanego zamku, tworzącego regularny prostokąt zbliżony do kwadratu, z położonymi naprzeciwlegle dwiema obszernymi narożnymi basztami-bastejami. Podobnie niezmodernizowany został xvi-wieczny hetmański zamek z 2. połowy xvi wieku Mikołaja Jazłowieckiego w Jazłowcu. Wydłużenia założenia, opatrzenia go niewielkimi punktami dokonał syn hetmana Aleksander około połowy xvii wieku¹⁷. Zatem Jazłowiec, Mikulińce i Brody z Podhorcami utworzyły zespół umocnionych budowli, ciągnących się od północnego pogranicza Podola i Wołynia ku Dniestrowi.

Jak wykazał to Maurycy Horn, tereny południowo-wschodnie Rzeczypospolitej wyjątkowo dotkliwie doświadczane były przez najazdy łupieżcze zagonów tatarskich, których w latach 1600–1648 było aż 76¹⁸. W czasach Koniecpolskiego, choć nie w takiej skali jak w 1621 roku, obawiano się ataku tureckiego. Ten z 1633 roku został zawniku rozpoznany i właściwie się do niego przygotowano, co zakończyło się wyraźną porażką strony tureckiej. Dochodziły do tego niepokoje kozackie, dlatego też nawet najmniejsze siedziby otaczane były urządzeniami obronnymi, najczęściej wałami ziemnymi, zza których prowadzona umiejętnie obrona przy pomocy broni palnej – lekkiej czy cięższej, armatniej – wobec braku takiej w atakujących oddziałach tatarskich zapewniała w jakimś stopniu minimum

17 | GUERQUIN 1966, s. 126.

18 | HORN 1962, s. 62.

bezpieczeństwa. Zrozumiałe jest zatem, że willowe Podhorce (il. 6–7) takim zabezpieczeniem musiały się odznaczać.

Próby ukrócenia niepokojów tatarskich wiązały się jednocześnie z wymogiem poskromienia podobnie łupieżczych najazdów na ziemie przynależne do Turcji przez Kozaków. Zatem tworzony za czasów Koniecpolskiego system fortyfikacji tych terenów – a przede wszystkim odcięcie Siczy Zaporoskiej od ludnościowego zaplecza ziem koronnych – był skierowany jednocześnie przeciw Tatarom i dla uspokojenia Kozaków. Najważniejszym przedsięwzięciem, za inicjatora którego uważa się Koniecpolskiego, była budowa twierdzy na Dnieprze w okolicach osady Kudak, gdzie nurt rzeki przecinały liczne skalne porohy¹⁹. Fundusze w wysokości 100 tysięcy złotych uchwalił sejm 1635 roku i niemal od razu przystąpiono do realizacji tego zamierzenia. Pierwszy skromny obóz wojskowy, otoczony ziemnymi fortyfikacjami, został niemal natychmiast zdobyty przez Kozaków, załoga poniosła śmierć, a umocnienia zniszczono. Autorem tych fortyfikacji był Beauplan, wspominający w swym pamiętniku, że budowę rozpoczął w lipcu 1635 roku²⁰. Powstanie kozackie opóźniło ponowne podjęcie budowy, co nastąpiło po jego stłumieniu w 1638 roku.

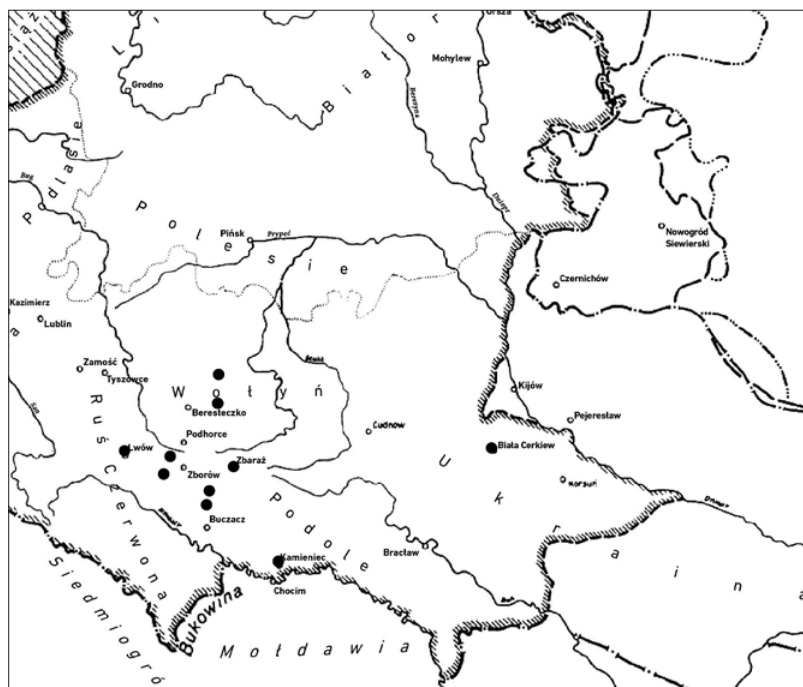
Nowa, znaczniejsza twierdza wzniesiona na planie wydłużonego czworoboku, z bastionami na narożach, wykorzystywała najnowsze doświadczenia holenderskiej szkoły fortyfikacji ziemnych. Załoga stacjonująca w Kudaku w latach 40. XVII wieku liczyła 600 żołnierzy piechoty niemieckiej i 100 ludzi lekkiej jazdy, która to załoga w czasie stacjonowania bez przerwy zajęta była sypaniem i udoskonalaniem wałów. Twierdza była na tyle poważnym przedsięwzięciem militarnym, że skutecznie powstrzymywała działania kozackie do 1648 roku. Zamierzano zainicjować powstanie większej osady, sprowadzając na misję zakonników



7. | Pałac w Podhorcach, fot. A. Barczyk, 2016

¹⁹ | DYBAŚ 1998, s. 150–151.

²⁰ | BEAUPLAN 1972, s. 116.



8. Twierdze państwowe modernizowane i wznoszone od podstaw:
- Lwów,
 - Trembowla,
 - Kamieniec Podolski,

Twierdze prywatne magnatów:

Wołyń:

- Ołyka – Radziwiłłowie,
- Dubno – Ostrogscy

Podole:

- Złoczów – Sobiescy,
- Brzeżany – Sieniawscy,
- Buczacz – Potoccy,
- Zbaraz – Zbarascy,
- Biała Cerkiew – Lubomirscy

dominikańskich²¹. Wyżej nad Dnieprem położone były umocnienia w Krzemieńczuku, gdzie, jak przyznaje Beauplan: „nakreśliłem plan zamku w 1635 roku”²².

Kudak i Krzemieńczuk były najbardziej na wschód wysuniętymi twierdzami, zapewniającymi także spokój i bezpieczeństwo majątków Konięcpolskiego usytuowanych wokół Hadziacza, Perejasławia, Czerkas i Horodyszcz, na terenach Kijowszczyzny. Kolejne umocnione miejsca związane zostały z Bohem, dopływem Dniestru. Konstantynów i Braclaw należały do starszych miejscowości, nowe to najbardziej na południowy wschód wysunięty Nowy Konięcpol, u zbiegu Bohu i Kodymy, który Beauplan „założył w roku 1634 i 1635”²³, oraz bardziej na zachód położony nad Sawranką, dopływem Bohu, Czeczelnik²⁴. Zmodyfikowano powstałe w XVI wieku fortyfikacje Baru, strategicznie położonego nad rzeką Rów, centralnego punktu dowodzenia obroną Kresów. Miasto oprócz murowanych umocnień od południa i zachodu dodatkowo broniły moczary i rozlewiska rzeki, a od północy i wschodu – fortyfikacje ziemne. Konięcpolski, jako hetman polny, a od 1632 roku wielki koronny, zostawał starostą tego miasta, lokując tu główne siły militarne oraz kancelarię. Stąd pochodzi najwięcej zachowanych listów

21 | DYBAŚ 1998, s. 208.

22 | BEAUPLAN 1972, s. 114.

23 | *Ibidem*, s. 122.

24 | ADAMCZYK 2004, s. 100.

hetmana pisanych po 1632 roku. Bar był również miejscem „stałego zamieszkania” Beauplana²⁵.

Zapewne o podobnie systemowym działaniu można mówić w przypadku przedstawicieli hetmańskiej linii Potockich – Stanisława, a po nim Andrzeja. Stanisław, hetman polny, a ostatecznie i wielki, stał się właścicielem Podhajec²⁶, jako centrum dóbr w południowej części Podola, i wkrótce na południe od tego miasta nabył Buczac²⁷ oraz Potok Złoty²⁸, gdzie wznosił umocnioną rezydencję na wzór żółkiewskiej. Syn Andrzej, hetman polny, czcząc pamięć ojca założył na Pokuciu, niedaleko Potoka, Stanisławów – w tej części Kresów obok Zamościa i Brodów najdoskonalszą twierdzą-miasto, rzeczywiste centrum wielkiego latyfundium rodu²⁹. W 2. połowie XVII wieku budowa Stanisławowa, zaprojektowanego niezwykle nowoczesnie jako jedno z nielicznych miast-twierdz, rozmachem inwestycyjnym dorównywała Zamościowi. Andrzej zmodernizował również fortyfikacje zamku w Haliczu³⁰.

Sieniawscy w centrum swego latyfundium wzniesli Brzeżany, niezwykle solidną bastejową twierdzą Mikołaja hetmana wielkiego połowy XVI wieku. Twierdzą oraz miasto otoczono znacznie nowocześniejszymi fortyfikacjami w 2. połowie XVII wieku, gdy po upadku w 1672 roku Kamieńca Podolskiego uznano Brzeżany za twierdzą ochraniającą Lwów³¹. Nowym centrum gospodarczym dóbr stała się w 2. połowie XVII wieku Sieniawa, położona nad Sanem, zdecydowanie dalej na zachód od pierwotnych majątków. Tworzyły ją trzy człony: miasto, forteca i obronny klasztor Dominikanów³². Kolejna ufortyfikowana siedziba Sieniawskich w tym rejonie powstała w Oleszycach³³. Hetmańskie tradycje rodu zwińczył hetman wielki z przełomu XVII i XVIII wieku – Mikołaj Hieronim Sieniawski.

Hetman Stanisław Jabłonowski zainicjował stworzenie nowoczesnego pierścienia fortyfikacji wokół Lwowa, sam nadzorował prace zaprojektowanych przez Tylmana z Gameren Okopów Świętej Trójcy³⁴. Wyjątkowo nowoczesne fortyfikacje Łańcuta zawdzięczano Jerzemu Sebastianowi Lubomirskiemu, świetnemu

25 | BEAUPLAN 1972, s. 115.

26 | ADAMCZYK 2004, s. 185–186.

27 | *Ibidem*, s. 92.

28 | *Ibidem*, s. 189.

29 | KRAWCOW 1993, s. 3–8.

30 | ADAMCZYK 2004, s. 116–117.

31 | DYBAŚ 1998, s. 83, 141

32 | KUŚNIERZ 1984, s. 80–93.

33 | DYBAŚ 1998, s. 105.

34 | ADAMCZYK 2004, s. 175–176.



9. | Zamek w Ołyce – widok od strony dziedzińca, fot. A. Barczyk, 2017

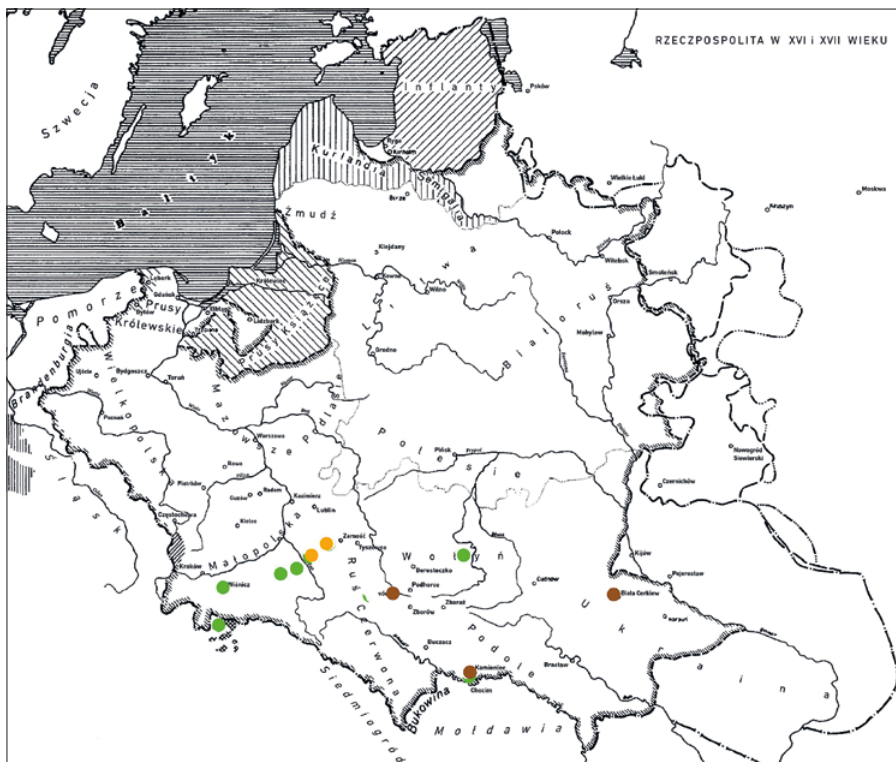
dowódcy, z pewnością dobrze zorientowanemu w przygotowaniu nowoczesnych obwarowań wokół dosyć tradycyjnej budowli zamkowej. Porównanie Wiśnicza i Łańcuta uświadamia tę przemianę, gdzie w obu wypadkach starszą budowlę zamkową otoczono fortyfikacjami bastionowymi. Łańcuckie zadziwiają nie tylko nowoczesnością, ale i starannością wykonania³⁵.

Inicjatorami nowoczesnych, atrakcyjnych nie tylko militarnie przedsięwzięć architektonicznych byli hetmani Żółkiewski, Koniecpolski, Lubomirski, Jabłonowski. Ich doświadczenie, umiejętności realizacji wybranych rozwiązań budziły podziw, a następnie inspirowały do naśladownictwa, jak Jakub Sobieski dla Złoczowa czy Ostrogscy dla Dubna. Można zauważyć powolne, konsekwentne tworzenie się hetmańskich linii obronnych, na które składały się stosunkowo niedaleko położone budowle militarne. Pierwszą z nich stworzył Koniecpolski z twierdz i zamków Jazłowiec, Mikulińce, Podhorce i Brody, a ich dopełnieniem i przedłużeniem były Złoczów, Dubno oraz Ołyka (il. 9). Druga linia to dzieła Potockich: od Podhajec, przez Buczacz, Żłoty Potok i Stanisławów, dopełniała ją państwowa Trembowla. Trzecia linia powstała z inicjatywy Lubomirskich i Sieniawskich: łącznikiem między Łańcutem i Rzeszowem z Zamościem stały się Sieniawa i Oleszyce.

35 | BOGDANOWSKI 1976, s. 215–216.



10. | Fortyfikacje zamku w Zbarażu – bastion, fot. A. Barczyk, 2016



Łańcuchy tych fortec i uzupełniające je budowle prywatne magnatów chroniły – w różnym stopniu – przed najazdami tatarskimi czy tureckimi, rozruchami kozackimi. Tworząc militarną zaporę przeciw agresji z kierunku wschodniego, budowle te stanowiły także zabezpieczenie własnych latyfundiów. W wieku następnym odsunięcie tych zagrożeń, pacyfikacja społeczności kozackiej otworzyły możliwość powolnego odrodzenia ekonomicznego ziem Kresów południowo-wschodnich Rzeczypospolitej i budowy otwartych, nieobronnych rezydencji pałacowych.

Bibliografia

- ADAMCZYK 2004 – Jan Leszek Adamczyk, *Fortyfikacje stałe na polskim przedmurzu od połowy XV do końca XVII wieku*, Kielce 2004.
- AFTANAZY 1990 – Roman Aftanazy, *Brody*, [w:] *Materiały do dziejów rezydencji*, t. VIII, Warszawa 1990, s. 259–266.
- BEAUPLAN 1972 – *Eryka Lassoty i Wilhelma Beauplana opisy Ukrainy*, Warszawa 1972.
- BOGDANOWSKI 1976 – Janusz Bogdanowski, *Fortyfikacje łańcuckie na tle małopolskiej sztuki obronnej*, Łańcut 1976.
- DŁUGOSZ 1972 – Józef Długosz, *Mecenat kulturalny i dwór Stanisława Lubomirskiego wojewody krakowskiego*, Wrocław 1972.
- DYBAŚ 1998 – Bogusław Dybaś, *Fortece Rzeczypospolitej. Studium z dziejów budowy fortyfikacji stałych w państwie polsko-litewskim w XVII wieku*, Toruń 1998.
- GAWRON 2010 – Przemysław Gawron, *Hetman koronny w systemie ustrojowym Rzeczypospolitej w latach 1581–1646*, Warszawa 2010.
- GUERQUIN 1966 – Bohdan Guerquin, *Zamek Jazłowiecki, Studia i materiały do teorii i historii architektury i urbanistyki II*, Warszawa 1966.
- HORN 1962 – Maurycy Horn, *Chronologia i zasięg najazdów tatarskich na ziemię Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1600–1647*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1962, t. VIII, z. 1, s. 3–71.
- KAJZER/KOŁODZIEJSKI/SALM 2001 – Leszek Kajzer, Stanisław Kołodziejski, Jan Salm, *Leksykon zamków w Polsce*, Warszawa 2001.
- KERSTEN 1973 – Adam Kersten, *Jerzy Sebastian Lubomirski*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 18, Warszawa 1973, s. 14–19.
- KRAWCOW 1992 – Sergiej R. Krawcow, *O układzie przestrzennym miasta Brody w XVI–XVII w.*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1992, t. XXXVII, z. 1, s. 3–15.
- KRAWCOW 1993 – Sergiej R. Krawcow, *Stanisławów w XVII–XVIII w. Układ przestrzenny i jego symbolika*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1993, t. XXXVIII, z. 1, s. 3–20.
- KUŚNIERZ 1984 – Kazimierz Kuśnierz, *Sieniawa. Założenie rezydencjonalne Sieniawskich. Rozwój przestrzenny w XVII oraz XVIII wieku*, Rzeszów 1984.
- NOWAK 1970 – Tadeusz Nowak, *Próba założenia wojskowej uczelni technicznej w Polsce w XVII w.*, [w:] *Polska technika wojenna XVI–XVIII w.*, Warszawa 1970, s. 117–140.
- PETRUS 1997 – Jerzy T. Petrus, *Żółkiew i jej kolegiata*, Warszawa 1997.